

Wystąpienie Komisarz Danuty HÜBNER
"Wymiar miejski Europejskiej Polityki Spójności
w latach 2007-2013" podczas Konferencji "Polityka miejska w kontekście
polityki spójności Unii Europejskiej w latach 2007-2013"
Katowice, 11 stycznia 2007

Panie Prezydencie, Szanowni Państwo,

Na początku chciałabym wyrazić moje podziękowania dla wszystkich, którzy przyczynili się do zorganizowania tej tak ważnej dla Województwa Śląskiego i miasta Katowice konferencji.

Spotykamy się w momencie kluczowym dla europejskiej polityki regionalnej. W ostatnich dwóch latach Komisja dokonała głębokiej reformy polityki regionalnej, udało się nam pomyślnie zakończyć negocjacje finansowe i przyjąć niezbędne dokumenty prawne. Dzisiaj pracujemy wspólnie nad przełożeniem nowej polityki na język dokumentów, które będą podstawą jej wdrożenia przez poszczególne Państwa Członkowskie. To także ważny moment dla Śląska i Katowic, ponieważ jeden z najstarszych ośrodków przemysłowych na naszym kontynencie staje przed szansą szybkiego zbudowania nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy i odzyskania roli jednego z głównych europejskich centrów rozwojowych.

Dzisiaj chciałabym podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami dotyczącymi wymiaru miejskiego europejskiej polityki regionalnej. Region śląski to najbardziej zurbanizowany obszar w Polsce, dlatego pytania, które z tym się wiążą są kluczowe dla jego przyszłości. Jaki będzie udział miast w tworzeniu wzrostu i miejsc pracy? Co zawierać będą w zakresie polityki miejskiej dokumenty programujące? Co miasta i ich mieszkańcy mogą zrobić, by zapewnić sukces polityce regionalnej? Śląsk to też takie miejsce, w którym można zobaczyć zarówno tę brzydką twarz miasta, za którą kryje się i społeczne wykluczenie, i zaniedbana infrastruktura, jak i twarz ładną, zadbaną, tętniącą życiem.

Moje wystąpienie rozpocznę od krótkiego przedstawienia kluczowych elementów europejskiej polityki miejskiej. Następnie chciałabym omówić wnioski płynące z dokumentów programowych przedłożonych już Komisji przez Państwa Członkowskie, a dotyczące w szczególności sposobu ujęcia w tych dokumentach polityki miejskiej. Na zakończenie powiem kilka słów o szansach rozwojowych, które nowa polityka regionalna – a szczególnie jej miejski wymiar - otwiera przed Śląskiem.

Rola polityki miejskiej wiąże się ściśle z reformą europejskiej polityki regionalnej, która położyła szczególny nacisk na trwały rozwój gospodarczy, poprawę konkurencyjności i zatrudnienia. W jej efekcie polityka regionalna stała się podstawowym wspólnotowym instrumentem realizacji Strategii Lizbońskiej. W tym ujęciu obszary miejskie postrzegane powinny być przede wszystkim w kontekście wkładu, który wnoszą do wzrostu gospodarczego. Największe miasta w nowych Państwach Członkowskich rosną bowiem w tempie dwukrotnie przewyższającym wzrost krajowy. Dla polityki regionalnej najważniejszą kwestią jest wzmocnienie podstaw tego wzrostu i przełożenie go na rozwój regionów powiązanych z miastami. Nie ma konkurencyjnych gospodarek miejskich bez dobrze prosperujących regionów, jak i nie ma rozkwitających regionów bez wsparcia prosperujących miast.

Nowa polityka regionalna określa trzy działania dla polityki rozwoju obszarów miejskich, które powinny zostać uwzględnione w Programach Operacyjnych obejmujących lata 2007-2013.

Po pierwsze, są to działania na rzecz budowania pozycji miast jako ośrodków napędzających rozwój regionów. Mają one na celu poprawę konkurencyjności miast, przede wszystkim poprzez promowanie inwestycji w rozwój społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na innowacyjności.

Po drugie, polityka regionalna powinna wzmocniać wewnętrzną spójność w ramach obszarów miejskich. Tego rodzaju działania poprawiają sytuację w "trudnych" dzielnicach i pomagają im sprostać wyzwaniom, które mają dwojaki charakter – wiążą się z problemami środowiskowymi odziedziczonymi z przeszłości lub są skutkiem napływu nowych mieszkańców szukających pracy i lepszego życia. Wsparcie udzielane takim obszarom powinno prowadzić do zintegrowania ich z

głównym nurtem rozwoju gospodarczego i społecznego miasta. Tylko w ten sposób będzie możliwy ich udział w płynących stąd korzyściach – przede wszystkim wiążących się z tworzeniem nowych miejsc pracy.

Po trzecie, polityka regionalna powinna inwestować w działania mające na celu bardziej zrównoważony, policentryczny rozwój miast w całości sieci miejskiej, zarówno na poziomie krajowym jak i wspólnotowym. Chodzi tu przede wszystkim o dostrzeżenie roli mniejszych ośrodków miejskich, które mają potencjał umożliwiający szybkie przekształcenie ich w lokalne ośrodki wzrostu.

Z tej perspektywy widać, że polityka miejska powinna promować zintegrowane podejście do rozwoju miasta, oparte na strategicznym planowaniu. Innymi słowy, powinna umieć w sposób skoordynowany „zaprząć” znajdujące się w miastach zasoby na rzecz budowania konkurencyjności opartej na innowacyjności. Wymaga to umiejętnego łączenia instrumentów inżynierii finansowej, stosowania mechanizmów partnerstwa publiczno-prywatnego, budowania lokalnych ośrodków transferu technologii czy parków przemysłowych.

Unia Europejska ma już doświadczenie w stosowaniu tego rodzaju podejścia – jest ono centralnym elementem Inicjatywy Wspólnotowej URBAN realizowanej od 1994 roku. To doświadczenie powinniśmy teraz włączyć do dokumentów programowych, określających sposób, w jaki poszczególne państwa członkowskie będą wdrażać nową politykę regionalną w latach 2007-2013.

Chciałabym powiedzieć teraz trochę więcej o partnerstwie. Naszym celem i życzeniem jest, by wszyscy aktorzy działający na gruncie lokalnym – w tym przypadku miejskim - byli w stanie w pełni identyfikować się z celami polityki miejskiej.

Dlaczego? Dlatego, że inwestycje publiczne same w sobie nie wykreują wzrostu gospodarczego i miejsc pracy. Wszyscy wiemy, że innowacyjność i konkurencyjność nie mogą być po prostu zadekretowane przez administrację. Potrzebny jest wspólny impuls, który przyjdzie nie tylko ze strony Unii Europejskiej, administracji narodowych czy władz regionalnych i lokalnych, lecz także od przedsiębiorców i instytucji

finansowych. Jednocześnie, cały czas powinniśmy dążyć do tego, by aktywnym uczestnikiem tego dialogu byli także partnerzy społeczni, izby handlowe, organizacje społeczeństwa obywatelskiego, sieci stowarzyszeń.

Elementem tego podejścia może być na przykład dążenie do tego, by inwestycje realizowane w ramach polityki regionalnej w jak największym stopniu mobilizowały inwestycje prywatne. Podczas moich podróży mogłam przekonać się o tym, jak silny może być to efekt – w wielu przypadkach wystarczała niewielka inwestycja polityki regionalnej, by przyciągnąć wielokrotnie większy kapitał prywatny (Liverpool). Partnerstwa publiczno-prywatne są przy tym nie tylko jednym ze sposobów wdrażania polityki spójności; odgrywają także bardzo znaczącą rolę we wzmacnianiu efektywności inwestycji publicznych.

Przy tej okazji chciałabym zachęcić Państwa do korzystania z możliwości, które stwarza inicjatywa JESSICA. JESSICA to wspólne przedsięwzięcie Komisji Europejskiej, Europejskiego Banku Inwestycyjnego i Banku Rozwoju Rady Europy na rzecz zrównoważonego rozwoju miejskiego. Jego celem jest finansowanie rewitalizacji obszarów miejskich poprzez połączenie środków pochodzących z polityki regionalnej z korzystnymi pożyczkami z międzynarodowych instytucji finansowych. Pozwoli to władzom zarządzającym na szersze wspieranie partnerstwa publiczno-prywatnego, a także innych projektów, które wymagają dłuższego czasu dla zwrotu zainwestowanego w nich kapitału. JESSICA to także szansa na zmobilizowanie inwestycji prywatnych na rzecz rozwoju obszarów miejskich.

Śląsk wydaje się w szczególnym stopniu predestynowany do wykorzystania tych możliwości. Dlatego, w zleconej przez Komisję wstępnej ocenie możliwości zastosowania inicjatywy JESSICA w kilku krajach, znalazło się także studium przypadku dla regionu Śląskiego (i Opolskiego). Raport, nad którym pracuje obecnie Europejski Bank Inwestycyjny powinien być gotowy do końca stycznia. Wtedy Komisja Europejska podejmie rozmowy z władzami krajowymi, których celem będzie utworzenie miejskiego funduszu założycielskiego (*urban holding fund*), który będzie zarządzał środkami w ramach JESSICA. W momencie, kiedy to nastąpi, władze zarządzające regionu będą mogły podjąć decyzję o przekazaniu części środków z Regionalnego Programu Operacyjnego do dyspozycji tego funduszu. Sposób ich

wykorzystania – a także spłaty pożyczek – będzie szczegółowo określony w kontrakcie, który władza zarządzająca podpisze z funduszem. Oczywiście, w prace nad tym kontraktem powinny być zaangażowane władze miejskie.

Chciałabym teraz przejść do przeglądu Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia i Programów Operacyjnych przedłożonych do tej pory przez Państwa Członkowskie. Do tej pory dziesięć z nich, w tym Polska, oficjalnie przekazało Komisji swoje Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia. Komisja otrzymała też 21 programów operacyjnych, w tym trzy z Polski, finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Prawie wszystkie pozostałe Programy Operacyjne zostały przesłane Komisji przez Państwa Członkowskie jako nieoficjalne wersje robocze.

Ponieważ oficjalne negocjacje dopiero się rozpoczęły komentarze dotyczące wymiaru miejskiego w NSRO mają z konieczności charakter wstępny. Można jednak stwierdzić, że w większości z narodowych dokumentów kwestia rozwoju obszarów miejskich jest ujęta zarówno w części analitycznej, jak i w formułowaniu strategii i jej celów. Poza jednym czy dwoma wyjątkami wymiar miejski nie jest ujęty jako oddzielny priorytet, lecz jako priorytet o charakterze horyzontalnym, często powiązany z kwestią zrównoważonego rozwoju. Dwa Państwa Członkowskie zaproponowały listę miast, które będą beneficjentami polityki miejskiej. Kilka innych przedstawiło wstępne kryteria selekcji projektów na obszarach miejskich.

Jak na tym tle wygląda Polska? Znaczenie roli, jaką miasta mogą odegrać w rozwoju naszego kraju wydaje się być dobrze rozumiane przez władze na wszystkich szczeblach: centralnym, regionalnym i – co oczywiste – lokalnym. Świadczy o tym włączenie do NSRO i roboczych wersji Programów Operacyjnych priorytetów, które w całości lub częściowo odnoszą się do wzmocnienia roli polskich miast w budowaniu konkurencyjności, wzrostu i zatrudnienia polskiej gospodarki.

Bardzo pozytywnie oceniam też uwzględnienie w polskim NSRO działań mających na celu "lepsze wykorzystanie endogenicznego potencjału wzrostu największych ośrodków miejskich". Warto podkreślić, że realizacja tak sformułowanego celu wymaga dobrze zaprojektowanego planu rewitalizacji obszarów miejskich i strategii

rozwojowej. Strategia ta musi nie tylko koncentrować się na przyciąganiu nowych inwestorów, lecz także na podjęciu działań, które przekształcą miasto i obszary znajdujące się w jego bezpośredniej bliskości w atrakcyjną przestrzeń mieszkalną.

Szanowni Państwo,

Na zakończenie chciałabym powiedzieć kilka słów o szansach rozwojowych, jakie nowa polityka regionalna otwiera przed Śląskiem. To, że rozwój miejski jest specjalnie ważny dla Śląska nie wymaga, jak sadzę, bardziej szczegółowego uzasadnienia.

W nowym okresie programowania Śląsk będzie miał odpowiednie środki dla realizacji swojej Regionalnej Strategii Rozwoju – 1,570 miliarda Euro. Po raz pierwszy region będzie Instytucją Zarządzającą, kumulującą różne funkcje programowania, zarządzania i monitoringu. Urząd Marszałkowski będzie także odpowiedzialny za wdrażanie unijnej strategii na rzecz wzrostu i zatrudnienia w regionie. To duże wyzwanie, ale polityka regionalna daje środki, które umożliwiają jego podjęcie.

Polityka miejska będzie miała ogromne znaczenie dla regionu śląskiego, po prostu ze względu na obszar i rozmiar społeczności miejskiej. Dlatego cieszę się, że regionalny program operacyjny dla województwa śląskiego w pełni uwzględnia wymiar miejski. Świadczy o tym uwzględnienie jako osobnego priorytetu rewitalizacji obszarów miejskich, na której realizację planuje się przeznaczenie blisko 15% całości środków dostępnych dla regionu.

Oczywiście, musimy pamiętać o tym, że ten priorytet będzie dotyczył tylko jednego aspektu rozwoju obszarów miejskich: poprawy stanu infrastruktury i wyglądu zaniedbanych obszarów miejskich. To tylko jedna z przesłanek, która powinna umożliwić pełne wykorzystanie potencjału rozwojowego śląskich miast. Dzisiaj, w warunkach otwartej globalnej gospodarki kluczem do powodzenia strategii na rzecz wzrostu i zatrudnienia jest bowiem innowacyjność. Miasta śląskie powinny być ośrodkami centra zmian, przyciągającymi nowatorskie i innowacyjne przedsięwzięcia.

Wymaga to przyciągania do miasta tych zasobów, które decydują o powodzeniu i jakości działań innowacyjnych. Myślę tu o inwestycjach w sektorach o wysokiej wartości dodanej, wysoko wykwalifikowanym personelu czy utalentowanych pracownikach naukowych. To także budowanie atrakcyjności miast w oparciu o takie czynniki, jak czyste środowisko, dobrze działający transport miejski, rozwinięty sektor usługowy, ciekawa oferta kulturalna czy różnorodne możliwości spędzania wolnego czasu. Uwzględnienie tych priorytetów w ramach regionalnej strategii rozwoju powinno przynieść efekty w postaci trwałego i zrównoważonego wzrostu całego regionu śląskiego.

Pamiętajmy też o tym, że w europejskich regionach "starych" Państw Członkowskich nagromadziła się ogromna ilość doświadczeń i pomysłów, z których polskie regiony i miasta mogą dziś korzystać. Powinna to ułatwić najnowsza inicjatywa Komisji Europejskiej "Regiony na rzecz modernizacji". Ma ona na celu promowanie najlepszych rozwiązań w zakresie innowacyjności regionalnej. Śląsk nie jest jedynym regionem europejskim, który przechodzi trudny okres transformacji gospodarczej. Podobnie, wiele z miast europejskich realizuje obecnie program rewitalizacji przestrzeni miejskiej czy zagospodarowania obszarów poprzemysłowych. Te doświadczenia mogą skrócić proces uczenia się, a jednocześnie sam Śląsk również może być inicjatorem powstania nowych sieci wymiany doświadczeń – jak choćby w oparciu o istniejący klaster technologii czystego węgla.

"Regiony na rzecz modernizacji" to także możliwość skorzystania z najnowszych technologii. Jak przykład warto tu podać system GALILEO, który zostanie uruchomiony w najbliższych latach. Komisja Europejska, w opublikowanej niedawno Zielonej Księdze, otworzyła konsultacje na temat możliwości jego wykorzystania, także poprzez regiony i miasta. Jak Państwo zapewne wiecie, centralnym elementem GALILEO jest system zwany GPS (*Global Positioning System*), który – jak mi się wydaje – na Śląsku mógłby znaleźć wiele różnorodnych zastosowań. Przychodzi mi tu do głowy szacowanie szkód górniczych, ocenianie ryzyka wydobywania węgla, ocena stanu środowiska czy organizacja transportu miejskiego. Tego rodzaju pomysły mogą również zostać upowszechnione w ramach "Regionów na rzecz modernizacji".

Pamiętajmy przy tym, że polityka miejska cały czas podlega i będzie podlegać zmianom. W Lipsku w dniach 24-25 maja odbędzie się konferencja Ministrów Unii odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne, której celem będzie określenie agendy polityki miejskiej – i spójności terytorialnej – na najbliższe lata. W maju ukaże się także kolejny raport na temat spójności, w którym Komisja podejmie pierwszą próbę spojrzenia na perspektywy rozwoju polityki regionalnej po roku 2013. Tym samym celem będzie także poświęcone Forum na temat Spójności, które odbędzie się w czerwcu. Warto brać udział w tego rodzaju wydarzeniach, także za pośrednictwem uczestnictwa w różnorodnych sieciach skupiających europejskie miasta.

Dziękuję Państwu za uwagę,